

## Rozdział 3

**Piotr Siemiątkowski**

*Adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*

### **Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Afryce jako przykład marginalizacji w procesach globalizacji gospodarki światowej**

**Abstrakt:** Artykuł prezentuje sytuację w zakresie napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do krajów Afryki na tle napływów światowych. Autor podejmuje także próbę wskazania przyczyn nikłego zainteresowania korporacji transnarodowych krajami Czarnego Łądu.

Jednym z kluczowych dla gospodarki światowej następstw procesów globalizacji są międzynarodowe przepływy inwestycji zagranicznych. Inwestycje te przepływają pomiędzy krajami w dwóch zasadniczych formach: jako zagraniczne inwestycje portfelowe (*portfolio investment*) oraz bezpośrednio inwestycje zagraniczne – (*foreign direct investment*).

Inwestycję portfelową definiuje się zwykle jako „zakup akcji przedsiębiorstw zagranicznych bez przejmowania kontroli nad nimi”.<sup>1</sup> Dodatkowo przyjmuje się także, iż duża część zagranicznych inwestycji portfelowych może mieć charakter spekulacyjny. Spowodowane jest to łatwością wycofania się z tego typu przedsięwzięcia. Wystarczy sprzedać posiadane papiery dłużne czy udziałowe, np. na rynku kapitałowym.

Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku BIZ. Inwestor ponosi tutaj znaczące nakłady na środki trwałe. Wycofanie ich może być utrudnione, a w szczególnych przypadkach dodatkowo może oznaczać poniesienie znaczących strat przez inwestora zagranicznego.

Bezpośrednią inwestycją zagraniczną jest bowiem inwestycja w przedsiębiorstwo, w którym jeden inwestor zagraniczny uzyskuje lub posiada „trwały

---

<sup>1</sup> *Słownik ekonomiczny dla przedsiębiorcy*, Szczecin 1996, s. 93. Właśnie ów ostatni element definicji, fakt iż inwestycja nie pociąga za sobą przejścia faktycznej kontroli nad przedsiębiorstwem stanowi granicę pomiędzy obydwoma wyżej wspomnianymi rodzajami inwestycji zagranicznych.

wpływ” (*lasting interest*), wyrażony posiadaniem minimum 10% akcji zwykłych tego przedsiębiorstwa, lub 10% głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy. Według OECD sytuacja taka daje efektywny wpływ na zarządzanie przedsiębiorstwem<sup>2</sup>. Zagranicznym inwestorem bezpośrednim natomiast jest „osoba fizyczna, państwowe lub prywatne przedsiębiorstwo, rząd, grupa powiązanych ze sobą prywatnych lub państwowych przedsiębiorstw, która posiada inwestycję bezpośrednią w innym kraju [niż kraj stałego osiedlenia inwestora – przyp. autora]”<sup>3</sup>.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne są uważane za jeden z kluczowych czynników rozwoju szczególnie w gospodarkach rozwijających się oraz niedorozwiniętych gospodarko. Pokonanie luki rozwojowej, która istnieje między nimi a wysoko rozwiniętymi częściami świata, jest znacznie łatwiejsze przy zaangażowaniu obcego kapitału produkcyjnego. Przekonały się o tym choćby Chiny, gdzie częściowe otwarcie gospodarki na zagraniczny kapitał spowodowało błyskawiczny rozwój gospodarki i pomogło stać się jej jedną z potęg ekonomicznych.

Inwestycje bezpośrednie nie napływają jednak równomiernie do wszystkich regionów świata. Niestety zagraniczni inwestorzy wybierają przede wszystkim te lokalizacje, które sprzyjają prowadzeniu biznesu. Nie są to jednak zwykle kraje ubogie, które potrzebują kapitału. Tworzy się zatem pewien paradoks. Obszary niedorozwinięte gospodarko, potrzebujące wsparcia obcego kapitału znajdują się na ostatnich miejscach list lokalizacji inwestycji.

Celem niniejszego opracowania jest charakterystyka napływu BIZ do Afryki na tle globalnych przepływów tego rodzaju kapitału. Poza tym wskazano także potencjalne przyczyny nikłego zainteresowania korporacji transnarodowych krajami afrykańskimi.

### 3.1. Globalne strumienie i zasoby BIZ

Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych nie jest zjawiskiem nowym. Przepływy kapitału pomiędzy krajami występowały już na początku XX wieku. Pojedynczy producenci otwierali fabryki za granicą, jednak skala tych działań była stosunkowo niewielka. Masowy przepływ BIZ w skali międzynarodowej nastąpił dopiero w ostatniej dekadzie poprzedniego stulecia. Wówczas to roczne przepływy kapitału bezpośredniego zaczęły przekraczać magiczną granicę 100 mld USD, następnie aż do roku 2000 już tylko zwiększały się osiągając ok. 1,4 bln USD.

---

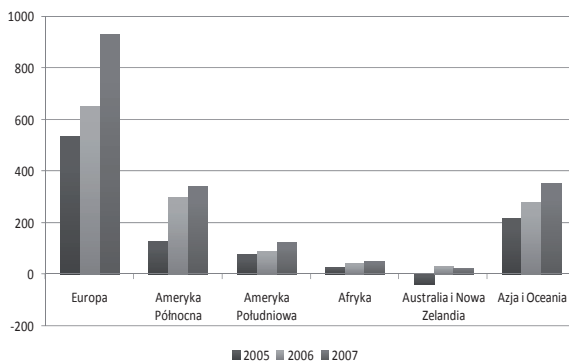
<sup>2</sup> Zob. *Benchmark Definition of Foreign Direct Investment*, Third Edition, OECD, Paris 1996, s. 8.

<sup>3</sup> Ibidem.

Przez kolejne kilka lat, w reakcji na światowe spowolnienie gospodarcze, międzynarodowe korporacje ograniczyły swoją działalność, tym samym przepływ inwestycji uległ zmniejszeniu. Jednak już w roku 2003 uwidoczniły się kolejne pozytywne tendencje w badanym zakresie i roczne napływy BIZ ponownie zaczęły się zwiększać. W 2007 roku padł kolejny rekord w zakresie wielkości rocznego przepływu – wyniósł on wówczas ponad 1,83 bln USD<sup>4</sup>.

Największy udział w globalnych strumieniach bezpośrednich inwestycji zagranicznych ma Europa. Kraje z tego regionu corocznie odbierają około połowy międzynarodowych inwestycji. Notują one także najdynamiczniejsze wzrosty napływów BIZ. Wśród pozostałych regionów świata wyróżniają się Ameryka Północna oraz Azja, które przyjmują od około 15 do około 30% zagranicznego kapitału (zależnie od roku). Na szczególną uwagę zasługuje ten pierwszy przypadek, większość BIZ przypadających na Amerykę Północną odbierają bowiem Stany Zjednoczone Ameryki, będące jednocześnie największym odbiorcą inwestycji na świecie.

**Wykres 3.1.** Globalne strumienie BIZ w latach 2005–2007 w podziale na regiony świata



**Źródło:** opracowanie własne na podstawie: World Investment Report 2008, s. 253–256. World Investment Report 2008, *Transnational Corporations and the Infrastructure Challenge*, New York and Geneva, s. 254.

Z pozostałych regionów warta podkreślenia jest jeszcze sytuacja Ameryki Południowej. Kilka krajów, zaliczanych powszechnie do szybko rozwijających się (np. Brazylia, Meksyk), przyjmuje znaczące ilości kapitału, przez co cały kontynent wypada w rankingu światowym całkiem nieźle.

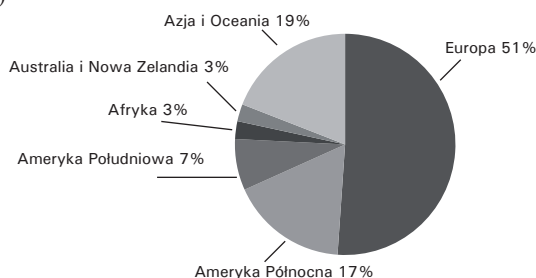
Wreszcie na ostatnich miejscach znajdują się można powiedzieć zaniedbane przez inwestorów zagranicznych Afryka i Australia. Trzeba przy tym powiedzieć, że potencjał ludnościowy Australii i Nowej Zelandii (ok. 25 mln mieszkańców) jest znacząco mniejszy aniżeli państw afrykańskich razem wziętych (ok. 950 mln

<sup>4</sup> World Investment Report 2008, *Transnational Corporations and the Infrastructure Challenge*, New York and Geneva, s. 254.

mieszkańców)<sup>5</sup>. W takim układzie szczególnie sytuacja Afryki rysuje się bardzo niekorzystnie.

Pomiędzy poszczególnymi latami występują znaczące różnice w zakresie napływów BIZ. Przykładem może być widoczna na rysunku 3.1 sytuacja Australii, która w 2005 roku notowała ujemne wartości inwestycji, a w roku 2006 i 2007 napływy te były znacząco wyższe. Z tego między innymi względu prezentację sytuacji w zakresie przepływów bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie warto uzupełnić o stan ich zasobów (zob. wykres 3.2).

**Wykres 3.2.** Struktura globalnych zasobów BIZ w podziale na regiony świata – stan na koniec 2007 roku (w %)



**Źródło:** jak dla wykresie 3.1, s. 257–260.

Łączne światowe zasoby napływających bezpośrednich inwestycji zagranicznych wyniosły w 2007 roku ponad 15,2 bln USD. Z powyższej kwoty 51% przyjęła Europa, z czego oczywiście większość powędrowała do krajów Europy Zachodniej. Na drugim miejscu uplasowała się Azja i Oceania przyjmując ok. 19% ogółu światowych zasobów inwestycji bezpośrednich. Do Ameryki Południowej trafiło 7% wszystkich BIZ. Jak wcześniej wspomniano, kraje Afryki rokrocznie są pomijane przez zagraniczne korporacje w planach inwestycyjnych, co przekłada się także na słaby wynik w obszarze zasobów inwestycji – 3%. Podobny odsetek trafił do Australii i Nowej Zelandii.

### 3.2. Strumienie i zasoby BIZ w Afryce

Światowe statystyki napływu BIZ obejmowały w 2007 roku 55 krajów afrykańskich. Napływ kapitału w postaci inwestycji ogólnie rzecz biorąc jest tutaj naprawdę niewielki. Biorąc pod uwagę liczbę ludności oraz liczbę krajów, można jeszcze raz podkreślić, że kontynent afrykański jest omijany przez inwestorów tzw. szerokim łukiem.

<sup>5</sup> *The World Factbook*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/rankorder/2119rank.html> (2.07.2009).

**Tabela 3.1.** Napływ BIZ do krajów Afryki w latach 2005–2007 (w mld USD)\*

Kraj	Lata	2005	2006	2007
Algieria		1081	1795	1665
Burkina Faso		34	34	600
Czad		613	700	603
Demokratyczna Republika Konga		-76	-116	720
Egipt		5376	10043	11578
Ghana		145	636	855
Gwinea Równikowa		1873	1656	1726
Kenia		21	21	728
Libia		1038	2013	2541
Madagaskar		86	294	997
Marocco		1653	2450	2577
Namibia		348	387	697
Nigeria		4978	13956	12454
RPA		6644	-527	5692
Sudan		2305	3541	2436
Tanzania		568	522	600
Tunezja		782	3312	1618
Zambia		357	616	984

\* Zestawienie zawiera kraje, w których napływ BIZ w 2007 roku przekraczał 500 mln USD

**Źródło:** opracowanie własne na podstawie: World Investment Report 2008, op. cit., s.253–254.

Napływ BIZ do Afryki zwiększał się co prawda w badanym okresie, jednak, zważywszy na wspomniane wyżej czynniki, nadal pozostawał względnie niewielki. W 2005 roku do krajów Czarnego Łądu napłynęło łącznie prawie 29,5 mld USD w postaci zagranicznych inwestycji. W następnym roku wartość BIZ zwiększyła się do 45,7 mld USD, co daje przyrost o 54,9%. W kolejnym, 2007 roku dynamika nie była już tak duża. Wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Afryce zwiększyła się do prawie 53 mld USD, co daje przyrost o 15,8% względem roku poprzedniego.

Pomimo stosunkowo wysokiej dynamiki rocznych przyrostów udział napływu BIZ do krajów afrykańskich w ich napływie ogółem na świecie pozostaje stosunkowo niewielki. Kształtował się on w badanym okresie na poziomie odpowiednio 3,07%, 3,24% oraz 2,89%. Warto przypomnieć, że kontynent afrykański zamieszkuje około 14% populacji ludzi na Ziemi<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Zob. *Internetowa Encyklopedia PWN*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=4019171> (12.07.2009).

Kolejna niepokojąca kwestia dotyczy struktury geograficznej napływu. Okazuje się, że napływ ten jest wysoce skoncentrowany. Zaledwie 5 krajów (Nigeria, Egipt, RPA, Maroko i Libia) przyjęło w 2007 roku prawie 66% ogółu kapitału, jaki napłynął do Afryki w postaci BIZ (9% liczby krajów afrykańskich, do których napłynął jakikolwiek kapitał zagraniczny). Sytuacja taka oznacza, że w przypadku większości krajów brak napływu zagranicznego kapitału pogłębia i tak już ogromne dysproporcje rozwojowe pomiędzy poszczególnymi regionami Afryki.

Podobna pozycja Afryki rysuje się na podstawie statystyki światowych zasobów BIZ. Wprawdzie afrykańskie zasoby inwestycji zwiększały się w ciągu ostatnich kilkunastu lat, jednak pozostają one stosunkowo niewielkie. W latach 1990–2000 zanotowano zwiększenie się omawianej wielkości o 158%. Pomiędzy rokiem 2000 a 2007 zasoby BIZ w Afryce również wzrosły, tempo tego wzrostu było podobne – około 158%.

Stan zasobów bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Afryce, według najnowszych dostępnych danych, wynosi obecnie ponad 393 mld USD. Stanowi to niespełna 2,6% światowych zasobów zagranicznego kapitału bezpośredniego. Dla porównania można przytoczyć analogiczne dane dotyczące innych krajów. Na przykład zasoby BIZ ulokowanych w Polsce oszacowano w tym samym okresie na ponad 142 mld USD, a w USA, w których wielkość ta jest największa na świecie 2,09 bln USD<sup>7</sup>.

**Tabela 3.2.** Wartość zasobów bezpośrednich inwestycji zagranicznych w krajach afrykańskich (stan na koniec 2007 roku)\*

Kraj	Wartość zasobów BIZ w mln USD
1	2
RPA	93 474
Nigeria	62 791
Egipt	50 503
Maroko	32 516
Tunezja	26 223
Sudan	13 828
Angola	12 207
Algieria	11 815
Gwinea Równikowa	10 745
Libia	6 575
Czad	5 985
Tanzania	5 942

<sup>7</sup> World Investment Report 2008, op. cit., s. 257.

tab. 3.2. cd.

1	2
Wybrzeże Kości Słoniowej	5 702
Zambia	5 375
Namibia	3 822
Kongo	3 819
Kamerun	3 796
Ghana	3 634
Etiopia	3 620
Mozambik	3 216
Uganda	2 909
Liberia	2 278
Mauretania	1 905
Kenia	1 892
Madagaskar	1 830
Demokratyczna Republika Konga	1 512
Zimbabwe	1 492
Mali	1 326
Botswana	1 300
Mauritius	1 249

\* Zestawienie zawiera kraje z zasobami BIZ powyżej 1 mld USD

Źródło: opracowanie własne na podstawie: World Investment Report 2008, op. cit., s. 257–258.

Podobnie jak w przypadku opisywanych wyżej strumieni inwestycji, również w obszarze zasobów notowana jest znacząca koncentracja napływającego kapitału. Pięć pierwszych (według statystyki największych odbiorców inwestycji) krajów skupia 265,5 mld USD zagranicznych inwestycji, co stanowi prawie 67,5% wszystkich BIZ ulokowanych dotychczas w Afryce.

Dodatkowo tylko w dziewięciu krajach przedstawionych w tabeli 2 wartość zasobów inwestycji przekroczyła 10 mld USD, w dalszych pięciu krajach między 5 a 10 mld USD, a w pozostałych poniżej 5 mld USD.

### 3.3. Najważniejsze potencjalne przyczyny niskiej pozycji Afryki w światowym rankingu odbiorców BIZ

Jedną z najczęstszych przyczyn omijania danego kraju przez międzynarodowe korporacje jest mało chłonny rynek zbytu. Okazuje się bowiem, że ów czynnik

jest kluczowy przy wyborze miejsca lokalizacji inwestycji<sup>8</sup>. Zagraniczni inwestorzy zwracają przede wszystkim uwagę właśnie na możliwości nabywcze społeczeństwa kraju, w którym zamierzają ulokować swój kapitał. Jeśli możliwości te są niewielkie, zwykle decyzja o lokalizacji jest odkładana, lub wybór pada wręcz na zupełnie inny kraj. Sytuacja taka wystąpiła wcześniej, na początku lata 90. ubiegłego wieku, w Europie Środkowo-Wschodniej, która przechodziła wówczas początkową fazę transformacji ustrojowej. Załamanie rynków z tym związane sprawiło, że inwestorzy lokowali w tym regionie śladowe wielkości inwestycji.

**Tabela 3.3.** PKB *per capita* w krajach afrykańskich na tle wybranych krajów świata w 2008 roku (w USD)

Miejsce w rankingu światowym	Kraj	PKB <i>per capita</i> w roku 2008
1	2	3
1	Luksemburg	88 529
2	Irlandia	49 938
3	Norwegia	47 270
4	Stany Zjednoczone	47 049
5	Hongkong	43 279
35	Gwinea Równikowa	25 751
49	Botswana	18 671
53	Polska	16 921
57	Mauritius	14 523
59	Republika Południowej Afryki	14 149
62	Libia	13 335
73	Tunezja	10 157
82	Namibia	9 338
86	Tonga	8 742
87	Algieria	8 706
90	Republika Zielonego Przylądka	8 187
94	Gabon	7 680
104	Liban	6 044
109	Maroko	5 495
111	Egipt	5 405
117	Angola	4 804
119	Syria	4 407

<sup>8</sup>Zob. np.: P. Siemiątkowski, *Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz motywy i bariery inwestowania w Polsce*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu, nr 4 (4), Wrocław 2004, s. 255 i n.



tab. 3.3. cd.

1	2	3
127	Sudan	3 282
131	Ghana	3 090
132	Mauretania	3 021
144	Zimbabwe	2 338
145	Gambia	2 324
146	Lesotho	2 271
147	Senegal	2 215
154	Wybrzeże Kości Słoniowej	1 840
155	Czad	1 814
157	Uganda	1 774
159	Togo	1 724
160	Mozambik	1 707
161	Kongo	1 561
162	Burkina Faso	1 553
163	Rwanda	1 539
164	Benin	1 526
165	Kenia	1 499
167	Nigeria	1 347
168	Republika Środkowoafrykańska	1 292
169	Liberia	1 208
170	Zambia	1 208
171	Etiopia	1 144
172	Erytrea	1 088
173	Madagaskar	1 087
174	Niger	1 011
175	Sierra Leone	991
176	Demokratyczna Republika Konga	954
177	Tanzania	926
178	Gwinea Bissau	846
180	Burundi	776
181	Jemen	771

**Źródło:** International Monetary Found, Word Economic Outlook Database 2008.

Podstawowym wskaźnikiem służącym do międzynarodowych porównań poziomu rozwoju gospodarczego, a co za tym idzie siły nabywczej społeczeństwa danego kraju jest produkt krajowy brutto przeliczony na jednego mieszkańca (*per*

*capita*). Niestety pod tym względem większość krajów afrykańskich znajduje się na samym końcu światowego rankingu.

Nawet w przypadku takich państw, jak Gwinea Równikowa czy Botswana, które osiągają wyższe wskaźniki PKB *per capita* nie można mówić o większej sile nabywczej społeczeństwa. Kraje te czerpią co prawda spore zyski z handlu ropą (Gwinea) czy diamentami (Botswana), nie przekłada się to jednak na sytuację ekonomiczną społeczeństwa. System pozyskania i sprzedaży surowców jest bowiem wysoce skorumpowany i zyski z niego czerpią tylko jednostki, zwykle powiązane z rządzącymi reżimami lub międzynarodowymi kartelami.

*Summa summarum* obraz siły nabywczej społeczeństw krajów afrykańskich w praktyce rysuje się niekorzystnie. Należy podkreślić, że pomimo względnie większej wartości PKB *per capita* w kilku krajach, Afryka jest najbiedniejszym regionem świata. Jeżeli w ogóle trafiają tutaj zagraniczni inwestorzy nie mogą liczyć właściwie na rynek wewnętrzny. Potwierdza to popularność poszczególnych działów gospodarki wśród zagranicznych inwestorów. W większości krajów najchętniej wybieranymi branżami są branża turystyczna oraz pozyskiwanie surowców naturalnych. W tym pierwszym przypadku odbiorcami usług są obywatele państw rozwiniętych, miejscowa ludność odnosi z tego tytułu niewielkie korzyści. Podobnie rzecz wygląda jeśli chodzi o złoża surowców<sup>9</sup>.

Właściwie można powiedzieć, że wszystkie negatywne zjawiska współczesnego świata, mające podłoże ekonomiczne, jak głód, epidemie, ubóstwo dotyczą Afrykę w sposób najcięższy. Nigdzie nie notuje się dzisiaj takiego ich nasilenia. Zwalczanie owych problemów jest tym bardziej utrudnione, że wiele z krajów regionu jest bardzo zadłużonych. Spłacanie długów uniemożliwia wręcz obsługę takich dziedzin życia jak opieka zdrowotna, edukacja, nie mówiąc już o opiece socjalnej<sup>10</sup>.

Oprócz niewielkiej siły ekonomicznej Afryka jest kontynentem, w którym nie można mówić o pełnej demokracji. Przede wszystkim dlatego, że lata wyzysku poszczególnych krajów w epoce kolonialnej sprawiły, że ich społeczeństwa nie są przyzwyczajone do korzystania z przywilejów demokratycznych. Niejednokrotnie nie zdają sobie sprawy dlaczego należy postępować w dany sposób<sup>11</sup>. Poza tym w wielu miejscach wciąż żywa jest ideologia totalitarnych władców,

<sup>9</sup> Zob. np.: A. Gutowska, *Angola (1992–2002) – Ideologia odeszła, walka toczy się o bogactwo i władzę*, <http://www.afryka24.pl/tekst-3756/Aleksandra-Gutowska-Angola-1992-2002-Ideologia-odeszla-walka-toczy-sie-o-bogactwo-i-wladze> (2.07.2009 r.).

<sup>10</sup> Zob.: J. Bunikowska, *Pulapka zadłużeniowa, czyli co skutecznie blokuje rozwój krajów najuboższych*, <http://www.afryka24.pl/tekst-20950/Joanna-Bunikowska-Pulapka-zadluzeniowa-czyli-co-skutecznie-blokuje-rozwoj-krajow-najubozszych> (2.07.2009 r.); G. Górniewicz, P. Siemiątkowski, *Wprowadzenie do międzynarodowych przepływów kapitału*, TNOiK, Toruń 2006, s. 31–32.

<sup>11</sup> M. Konarski, *Kręte ścieżki afrykańskiej demokracji*, <http://www.psz.pl/tekst-3187/Maciej-Konarski-Krete-sciezki-afrykanskiej-demokracji> (30.06.2009 r.).

których naśladowcy często uzurpują sobie prawo do absolutnej władzy. Czerpią przy tym znaczące korzyści finansowe z naturalnych bogactw, nielegalnych transakcji oraz innych nie do końca zgodnych z prawem rodzajów działalności.

W wielu regionach Afryki wciąż żywa jest pamięć o niedawnych konfliktach zbrojnych. Wystarczy wspomnieć choćby kwestię jednego z najkrwawszych wydarzeń końca XX wieku, sporu na tle etnicznym pomiędzy ruandyjskimi plemionami Tutsi i Hutu zakończonego krwawą rzezią milionów osób. Obecne władze Ruandy wykorzystują nagminnie bolesną historię do celów politycznych. Aby przypodobać się zachodnim dygnitarzom stwarzają pozory normalności, pokrętnie klucząc pomiędzy faktami historycznymi<sup>12</sup>.

\* \* \*

Przedstawiona wyżej analiza danych dotyczących światowych przepływów bezpośrednich inwestycji zagranicznych potwierdza znikomą rolę Afryki, jako odbiorcy tego typu kapitału. Omijanie krajów Czarnej Łądy przez zagranicznych inwestorów pogłębia i tak przecież ogromne dysproporcje między tymi krajami a gospodarkami wysoko rozwiniętymi.

Obraz kontynentu jako potencjalnego odbiorcy inwestycji w praktyce w większości krajów rysuje się stosunkowo słabo. Skupienie większości zasobów BIZ w kilku zaledwie krajach pokazuje, że w większości państw afrykańskich nie ma dogodnych warunków do podejmowania inwestycji przez zagraniczne podmioty. Podstawowym mankamentem jest brak stabilności ekonomicznej, politycznej, a przede wszystkim społecznej.

Paradoksalnie Afryka jest kontynentem, w którym drzemie ogromny potencjał. Bogate złoża surowców, wielki rynek zbytu z potężnymi perspektywami wzrostu, a nade wszystko zachwycająca przyroda sprawiają, że ustabilizowanie sytuacji w poszczególnych krajach i pobudzenie postaw przedsiębiorczych mogłyby szybko doprowadzić do korzystnej zmiany sytuacji. Gdyby do odbudowy kontynentu włączyli się dodatkowo inwestorzy zagraniczni, angażując swój kapitał, Afryka stałaby się zapewne najszybciej rozwijającym się zakątkiem ziemskiego globu.

Może zatem, zdając sobie sprawę z siły oddziaływania zagranicznego kapitału na rozwój gospodarki, warto by zastanowić się, jak przyciągnąć do Afryki transnarodowe korporacje. Dużą rolę powinny odegrać w tym nie tylko rządy poszczególnych krajów, ale przede wszystkim międzynarodowe gremia. Może właśnie strategia przyciągania zagranicznych inwestorów mogłaby stać się przyszłościową wędką, za pomocą której ludy Czarnej Łądy będą łowić zagraniczny kapitał, a przez to nowe, lepsze życie.

---

<sup>12</sup> Zob. D. Rosiak, *Życie po śmierci*, „Rzeczpospolita” 2009, nr 126, s. 22–24.

## Foreign Direct Investment in Africa as an Example of Marginalization in World Economy Globalization Proces

### Summary

The article presents the inflow of the foreign direct investment to African countries against a background World inflow. The Author also have a try to show reasons of small interest of transnational corporation to the African countries.

### Bibliografia

- Benchmark Definition of Foreign Direct Investment*, Third Edition, OECD, Paris 199.
- Bunikowska J., *Pułapka zadłużeniowa, czyli co skutecznie blokuje rozwój krajów najuboższych*, <http://www.afryka24.pl/tekst-20950/Joanna-Bunikowska-Pulapka-zadluzeniowa-czyli-co-skutecznie-blokuje-rozwoj-krajow-najubozszych> (2.07.2009 r.).
- Górniewicz G., Siemiątkowski P., *Wprowadzenie do międzynarodowych przepływów kapitału*, TNOiK, Toruń 2006.
- Gutowska A., *Angola (1992–2002) - Ideologia odeszła, walka toczy się o bogactwo i władzę*, <http://www.afryka24.pl/tekst-3756/Aleksandra-Gutowska-Angola-1992-2002-Ideologia-odeszla-walka-toczy-sie-o-bogactwo-i-wladze> (2.07.2009 r.).
- Internetowa Encyklopedia PWN, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=4019171> (12.07.2009).
- Konarski M., *Kręte ścieżki afrykańskiej demokracji*, <http://www.psz.pl/tekst-3187/Maciej-Konarski-Krete-sciezki-afrykanskiej-demokracji> (30.06.2009 r.).
- Rosiak D., *Życie po śmierci*, „Rzeczpospolita” 2009, nr 126.
- Siemiątkowski P., *Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz motywy i bariery inwestowania w Polsce*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu, nr 4 (4), Wrocław 2004.
- Słownik ekonomiczny dla przedsiębiorcy*, Szczecin 1996.
- The Word Factbook*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/rankorder/2119rank.html> (2.07.2009).
- World Investment Report 2008, *Transnational Corporations and the Infrastructure Challenge*, New York and Geneva 2008.